

Sygn. akt III RC 169/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie – III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Kallaus

Ławnicy: -----

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Marszał

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r. w Rzeszowie

sprawy

z powództwa F. (...)

przeciwko Z. P. (1)

o alimenty

I. o d d a l a powództwo,

II. o d d a l a wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE WYROKU

Powódka F. P. wniosła do tut. Sądu pozew o zasądzenie alimentów w kwocie po 400 zł miesięczny od pozwanego Z. P. (2).

W uzasadnieniu żądania podniesiono, że uprawniona wymaga leczenia w związku z pogarszającym się stanem zdrowia. Powódka zarzuciła, że za ten stan rzeczy ponosi odpowiedzialność pozwany, który w okresie pożycia małżeńskiego znęcał się nad nią psychicznie.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie odrzucił pozew, stwierdzając, że roszczenie o alimenty zostało prawomocnie rozstrzygnięte w sprawie rozwodowej. Powództwo w zakresie świadczeń alimentacyjnych oddalono mocą wyroku orzekającego rozwód. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uchylił przedmiotowe postanowienie formalne, stwierdzając, że nie ma związku pomiędzy treścią żądania pozwu o komparycją wyroku rozwodowego.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił co następuje:

Strony zawarły związek małżeński 28.12.1996 r. w wyniku złożenia zgodnych oświadczeń przed Kierownikiem USC w R.. Powódka wystąpiła 04.07.2013 r. przeciwko pozwanemu z pozwem o rozwód, w którym obok zasadniczego żądania zostało zawarte roszczenie alimentacyjne. W stosunku do rozpoznawanego powództwa było ono dalej idące, gdyż F. P. domagała się zasądzenia świadczeń alimentacyjnych w kwocie po 500 zł miesięcznie. Żądanie w zakresie alimentów zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dn. 29.04.2014 r. Mocą powyższego orzeczenia rozwiązano małżeństwo stron z winy pozwanego. Wyrok w części dotyczącej rozwodu i alimentów

uprawomocnił się 20.06.2014 r. wobec zaskarżenia rozstrzygnięcia tylko w odniesieniu do oddalenia roszczenia o eksmisję współmałżonka. Sąd Okręgowy w Rzeszowie stwierdził brak przesłanek do zasądzenia alimentów na rzecz powódki, ustalając, że ponosi ona m.in. koszty swojego leczenia od 100-200 zł miesięcznie. Podkreślono, że rozwód nie oznacza dla małżonka niewinnego pogorszenia sytuacji materialnej. Gdyby małżonkowie pozostawali w związku małżeńskim, ich wspólny dochód wynosiłby 2464 zł miesięcznie. W konsekwencji na każdego z małżonków przypadłaby kwota 1232 zł, a więc kwota niewiele wyższa od tej, jaką otrzymuje powódka.

Strony, mimo rozvodu, nadal mieszkają wspólnie, dzieląc się kosztami utrzymania mieszkania po połowie. W 2014 r. powódka wydała na lekarstwa w lipcu 24 zł, we wrześniu – 96 zł, w następnym miesiącu – 23 zł, w listopadzie – 150 zł. Natomiast w roku 2015 jej wydatki na medykamenty (potwierdzone fakturami) wyniosły w styczniu 175 zł, a w marcu – 90 zł. Powódka pobiera emeryturę w kwocie 1272 zł, renta pozwanego wynosi 1245 zł miesięcznie.

Pozwany zaciągnął w okresie trwania małżeństwa kredyt na samochód, który spłaca w kwocie po 500 zł miesięcznie. Na lekarstwa przeznaczają on od 100 do 150 zł w stosunku miesięcznym. Na wyżywienie pozwany zabezpiecza kwotę ok. 10 zł dziennie. Obciąża go połowa czynszu i opłaty za media (ok. 300 zł miesięcznie). Pozwany spłaca również kredyt zaciągnięty po rozwodzie. Korzysta z pomocy finansowej siostry i syna.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie odpisu skróconego aktu małżeństwa, faktur, zaświadczeń ZUS, częściowych wyjaśnień powódki i wyjaśnień pozwanego. Te ostatnie są spójne i konsekwentne. Wymienione dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Co więcej, faktury zostały przedstawione przez powódkę jako środek dowodzenia okoliczności, które stanowią oś niniejszego procesu. Chodzi mianowicie o pogorszenie jej stanu zdrowia i zwiększenie na ten cel nakładów finansowych. Warto zauważyć, że strona powoływała się na istotny zwrot kosztów leczenia w treści pozwu. Jednak to stwierdzenie koliduje z przedstawionymi dowodami (wartość wydatków na leczenie w poszczególnych miesiącach została przedstawiona w stanie faktycznym). Wyjaśnień powódki w tym zakresie nie można nazwać ani spójnymi, ani konsekwentnymi. Jest zatem oczywiste, że nie mogą one stanowić podstawy ustaleń w zakresie kosztów utrzymania osoby występującej z roszczeniem alimentacyjnym. Z jej twierdzeń wynika, że przedstawione faktury obrazują pełne wydatki na lekarstwa. Tymczasem nawet faktury przedstawione w dniu rozprawy z naruszeniem art. 207 k.p.c., a dotyczące m.in. grudnia 2015 r. i stycznia 2016 r., nie zmieniają oceny wyjaśnień powódki. W pierwszym wypadku wydatki opiewały na kwotę 97 zł, a w drugim wypadku na kwotę 136 zł. Powyższe kwoty pozostają w jaskrawej sprzeczności z oświadczeniem F. P., że wydatki na jej leczenie wynoszą od 400 do 600 zł miesięcznie (średnio 500 zł w stosunku miesięczny). Jeśli nawet do kosztów lekarstw zostaną doliczone (według przytoczeń powódki) wydatki na tzw. środki pomocnicze, a więc kwota 125 zł, to w listopadzie nakłady na leczenie powinny wynieść 220 zł, a w styczniu nie 500 zł, lecz 260 zł. Należy przy tym stwierdzić, że twierdzenia powódki o wydatkach na owe środki pomocnicze są zupełnie gołosłowne. Jeżeli strona wykazuje swoje twierdzenia za pomocą faktur w określonym aspekcie leczenia, to nie jest zrozumiałe, dlaczego koszty o tej samej, a nawet większej wartości nie są przedstawiane przez nią w ten sam sposób, tym bardziej że chodzi o okres liczony miesiącami. Oceny wyjaśnień powódki dopełniają istotne rozbieżności w jej przytoczeniach.

Sąd zważył co następuje:

Jak już była o tym mowa, osiłą procesu jest twierdzenie strony powodowej o znacznym wzroście kosztów jej leczenia. Jednak powódka nie wykazała tego, aby pogorszenie się jej stanu zdrowia miało przełożenie na istotny wzrost kosztów leczenia, a w dalszej kolejności kosztów utrzymania. Przy czym nawet w wypadku odmiennego wyniku postępowania powództwo nie mogłoby zostać uwzględnione. Jak zauważył Sąd Okręgowy w Rzeszowie, rozpoznając tożsame roszczenie w ramach sprawy rozwodowej, osoba niewinna rozkładu pożycia małżeńskiego może dochodzić od swego współmałżonka, ponoszącego wyłączną odpowiedzialność z rozwód alimentów na wypadek rozwiązania małżeństwa, jeśli rozwód pociągałby za sobą istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej, choćby nie znajdował się ona w niedostatku. Tymczasem orzeczenie rozvodu pomiędzy stronami takiego skutku nie niesie dla powódki. Dochody rozwiedzionych małżonków są porównywalne, a ich koszty utrzymania nie różnią się istotnie, co można zobrazować na przykładzie nakładów związanych z eksploatacją wspólnego mieszkania. Strony dzielą te wydatki między sobą po połowie.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że nie ma znaczenia to, na jaki cel został zaciągnięty kredyt, który spłaca pozwany. Jeżeli bowiem małżeństwo trwałoby nadal, powódka musiałaby liczyć się z tym, że brak spłat tego zadłużenia spowoduje skierowanie egzekucji do majątku wspólnego (art. 41 k.r.o.). W tym stanie rzeczy dla uwzględnienia powództwa konieczne byłoby stwierdzenie znaczącej poprawy cenzusu majątkowego pozwanego. Taka zmiana stosunków jednak nie nastąpiła.

Jakkolwiek art. 60 §2 k.r.o. dopuszcza zasądzenie alimentów na rzecz współmałżonka z powodu jego niedostatku, to jednak nie może to nastąpić w wyniku znaczącego pogorszenia sytuacji bytowej drugiego małżonka. Należy bowiem podkreślić, iż zasada solidaryzmu doznaje znacznego ograniczenia w odniesieniu do rozwiedzionych małżonków także w wypadku orzeczenia rozwodu z wyłącznej winy jednego z nich. Innymi słowy, nie można, zasądzając alimenty na rzecz małżonka niewinnego z powodu jego niedostatku, doprowadzić do powstania tego stanu u małżonka odpowiedzialnego za rozkład pożycia małżeńskiego. Wystarczy zauważyć, że rozwód, niezależnie od jego powodów, stanowi kres stosunków pomiędzy małżonkami - ukształtowanych na zasadzie równej stopy życiowej.

Wobec braku uzasadnienia faktycznego i prawnego powództwo podlega oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 98 §1 k.p.c.

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki,

kal. 14 dni